

**Protokół Nr 11/17
z posiedzenia Doraźnej Komisji Specjalnej ds. Karcz i zagospodarowania odpadów
w dniu 31 lipca 2017 roku**

Miejsce posiedzenia: Urząd Miejski w Sokółce, Plac Kościuszki 1, sala 101

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 12.35, zakończono o 13.40

Przewodniczył: Marek Awdziej –Przewodniczący Komisji

Protokołowała: Magdalena Borkowska

Obecni:

Członkowie Komisji – wg załączonej listy obecności

Osoby spoza Komisji – zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie i przyjęcie porządku.
2. Sytuacja związana z prowadzonymi działaniami w sprawie składowiska odpadów w Karczach oraz postępującym skażeniem środowiska naturalnego.
3. Sprawozdanie Burmistrza Sokółki z realizacji § 2 Uchwały Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 06.02.2017 r. w sprawie oceny podejmowanych przez Burmistrza Sokółki Panią Ewę Kulikowską działań w stosunku do spółek i podmiotów działających na składowisku odpadów w Karczach.
4. Wolne wnioski.

Ad.1

Otwarcie i przyjęcie porządku.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Awdziej odczytał § 2 uchwały Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 6.02.2017 r., po czym zapytał Zastępcę Burmistrza dlaczego Pani Burmistrz nie ma na posiedzeniu komisji, Zastępca Antoni Stefanowicz odpowiedział, iż z pewnością Panią Burmistrz zatrzymały ważne sprawy, że z całą powagą Pani Burmistrz odnosi się do spraw związanych z Karczami.

O zabranie głosu poprosił Sołtys wsi Kamionka Nowa Kieźel Stanisław, Przewodniczący nie udzielił mu głosu.

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek posiedzenia

Ad.2

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Burmistrza Antoniego Stefanowicza z zapytaniem jak jest realizowane przedsięwzięcie związane z wypowiedzeniem umowy dzierżawy spółkom śmieciowym na nowym i na starym składowisku odpadów w Karczach. Powiedział iż odnośnie starego składowiska komisja posiada wiedzę o staraniach Starosty do zobligowania spółki do usunięcia nieprawidłowości oraz wywiezienia odpadów. Jakie działania zostały podjęte wobec nowego składowiska?

Zastępca Burmistrza Antoni Stefanowicz- Gmina Sokółka nie jest posiadaczem odpadów zarówno na starym jak i nowym składowisku ani nie jest również władającym terenem obu składowisk. WIOŚ 6.08.2015 r. wstrzymał działalność składowiska następnie decyzją z 17.03.2016 r. GIOŚ podtrzymał tę decyzję o wstrzymaniu działalności i sprawa trafiła do Sądu Administracyjnego, pozwolenie zintegrowane zostało cofnięte w maju 2016 r. Następnie Minister Środowiska utrzymał w mocy decyzję. Kolejny etap to Sąd Administracyjny. W związku z incydentem z wwiezieniem na składowisko kilku samochodów z odpadami Burmistrz Sokółki wystąpiła do wszystkich organów – WIOŚ, GIOŚ, do Marszałka Województwa Podlaskiego oraz Ministerstwa Środowiska opisując ten fakt i prosząc o udzielenie informacji o stan prawny faktyczny. Na chwilę obecną w dniu 19.07.2017 r. UMWP odpowiedział na pismo gminy z dnia 12.07.2017 r. : do dnia dzisiejszego skarga nie została rozpatrzona, stąd też należy stwierdzić, że Landfill Luced 2 sp. z o.o. Nie posiada pozwolenia zintegrowanego na prowadzenie i eksploatację przedmiotowego składowiska. Również w tej sprawie kopia wystąpienia WIOŚ do Ministra Środowiska w którym to prosi o jednoznaczną informację czy skutek prowadzenia procedury odwoławczej od decyzji uchylającej pozwolenie zintegrowane z 11.05.2016 r. decyzja jest wykonalna a co się z tym wiąże czy pozwolenie zintegrowane udzielone 17.07.2014 r. jest aktualnie obowiązujące. Na chwilę obecną brak jest informacji od organów wyższej rangi. Jak wiadomo Burmistrz wypowiedziała umowę 27.06.2016 r.

Następnie głos zabrała Pani Mecenasa Urszula Moniuszko- w obu sprawach w postępowaniu administracyjnym zostały wydane przez WSA postanowienia o zabezpieczeniu na czas trwania procesu uniemożliwiające tym podmiotom prowadzenie działalności. Spółka zwróciła się do Urzędu Miejskiego w Sokółce o zdjęcie znaków które tam usytuowano. Urząd Miejski odmówił zdjęcia znaków zakazujących wjazdu pojazdom powołując się na oświadczenie o wypowiedzeniu umowy dzierżawy i inf. że UM stoi na stanowisku iż ta umowa została skutecznie wypowiedziona. Toczy się też postępowanie cywilne, a powodem w tej sprawie o ustalenie jest spółka, jest też postępowanie cywilne o wydanie nieruchomości- powodem jest gmina. W postępowaniu o ustalenie istnienia stosunku prawnego został złożony wniosek o zabezpieczenie na czas trwania procesu poprzez zakaz wjazdu jakichkolwiek odpadów na teren składowiska, rozstrzygnięcia wydanego

przez sąd cywilny nie mamy na dzień dzisiejszy.

Przewodniczący zwrócił się z zapytaniem do Pani Mecenas dlaczego jeszcze nie zostało przejęte składowisko odpadów zgodnie z treścią umowy o wypowiedzeniu.

Mecenas Urszula Moniuszko trwała i trwa procedura przejęcia składowiska zgodnie z procedurą, z prawem cywilnym. Umowę się wypowiada, druga strona zakwestionowała oświadczenie woli o wypowiedzeniu, kwestionując że zostało to zrobione nieskutecznie, sprawa trafiła do sądu i procedura zgodnie z przepisami prawa cywilnego przebiega.

Zastępca Burmistrza Antoni Stefanowicz zwrócił się do Przewodniczącego- zapraszaliśmy Pana na protokoły, przesyłając projekt protokołu 2 listopada na 30 listopada na przejęcie od spółki nowego składowiska, strona władająca na tą chwilę nie zgłosiła się jak i pozostali zaproszeni, notatki zostały sporządzone i to było m.in. również powodem wystąpienia do sądu o wydanie nieruchomości. Pani Mecenas dodała, iż nie ma innej możliwości w prawie cywilnym. Nie rozumiem co Pan ma na myśli mówiąc o przejęciu składowiska zgodnie z umową.

Przewodniczący Komisji- postępuje skażenie środowiska, właścicielem terenu jest gmina, w ramach czynności kontrolnych prowadzonych przez odpowiednie instytucje tj. WIOŚ była możliwość ewentualnie zwrócenia się o wydanie nieruchomości, a sprawa toczyłaby się dalej w sądzie.

Pani Mecenas zapytała do kogo zwrócenia się> Przewodniczący odpowiedział- przecież jest dzierżawca terenu – spółka.

Pani Mecenas- właśnie gmina się o takie wydanie zwróciła. Przewodniczący – Państwo mówicie o wydanie, ja mówię że jest skażenie środowiska, zaskakującym jest że mija rok a państwo nadal nie przejęliście władania nad nieruchomością. Następnie Przewodniczący pytanie skierował do Pani Skarbnik- ile na chwilę obecną zalegają spółki śmieciowe dla Gminy Sokółka.

Pani Mecenas- tak jak pan słusznie zauważył, jest WIOŚ, odpowiednie organy odpowiedzialne za ochronę środowiska i to one dbają o egzekwowanie zapisów ustawy, jeżeli chodzi o przepisy o ochronie środowiska.

Przewodniczący- ale teraz rozmawiamy nt. Właściciela gruntów, gmina wydzierżawiła na podstawie umowy grunty. Kiedy dojdzie do skutecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy i przejęcia gruntów nad składowiskiem odpadów w Karczach.

Zastępca Antoni Stefanowicz- jest to pytanie retoryczne, skoro sprawy tak daleko zaszyły i znajdują się w sądach administracyjnych i w sądzie cywilnym, nie możemy na nie odpowiedzieć, okres wypowiedzenia umowy jest 3 miesięczny, czyli po wypowiedzeniu 27 czerwca – niezwłocznie 2 listopada próbowaliśmy przejąć z odpowiednim wyprzedzeniem 2 tyg. wzywaliśmy do przekazania nowego składowiska, ponowiliśmy tą próbę, po czym została sprawa wniesiona o wydanie

przedmiotu dzierżawy do sądu. Jeżeli chodzi o stare składowisko przypominam, iż sąd wyznaczył kuratora, który zlecił kancelarii adwokackiej powołanie Rady Nadzorczej spółki, odbyło się jej kilka spotkań, właściciel pakietu większościowego, posiadający 75 % nie zjawił się na żadnym z tych spotkań, i nie możemy wyrokować co zrobi sąd w dalszych krokach sądu. Proszę takich pytań nie formułować, ponieważ w obecnej sytuacji nie powinniśmy się wypowiadać przed prawomocnymi rozstrzygnięciami sądowymi.

Co gmina robi w zakresie tym iż dochodzi do skażenia wód podziemnych, jak postępuje skarżenie wód podziemnych, wyniki były 16 listopada 2016 r. przedostatnie, a ostatnie były 5 czerwca 2017 r. Antoni Stefanowicz - Burmistrz Sokółki zwrócił się do WIOŚ o przedstawienie wyników kontroli która odbywała się od 1.06.2017- 6.07.2017 r., otrzymaliśmy streszczenie tych wyników, wyniki są niepokojące, szczególnie niepokoją odczyty z trzech pizometrów – P2 umieszczonego obok zdeponowanych beł na nowym składowisku, z pizometru P4 obok wjazdu, oraz P6 na wysokości wylewiska. Obserwujemy w stosunku rocznym przebieg w stosunku do poprzednich wyników pogorszenie, wiadomo jest to zjawisko bardzo niepokojące i mogące dalej postępować, na chwilę obecna gmina nie jest władającym gruntem ani na jednym ani na drugim składowisku, ani nie jest posiadaczem odpadów. Do czasu zapadnięcia wyroków gmina jedynie poza działaniami mobilizującymi właściwe instytucje i pozostaniem w kontakcie z tymi instytucjami, a w szczególności z WIOŚ gmina nie ma bezpośrednich możliwości. Oczywiście powinniśmy rozważać różne scenariusze, zakładać rozwiązanie w pewnym horyzoncie czasowym ale z racji na obecność kamer nie powinniśmy mówić o tych scenariuszach ponieważ mamy informacje z sądu iż te materiały są wykorzystywane w toczących się sprawach przeciwko gminie. Wiąże nas nadal umowy.

Przewodniczący- mieliście wypowiedzieć umowy dzierżawy prawie rok wcześniej, taki był wniosek Rady Miejskiej, to że tak późno rozpoczęliście procedowanie wypowiedzenia umowy, przedkłada się na powyższe skutki, chciałbym podkreślić że taką informację odnośnie postępującego skażenia wód podziemnych, odnośnie pizometrów, następuje to nie od ostatniego roku tylko od pół roku, nie wiem na co czekacie. Incydent, który miał miejsce ostatnio na składowisku w Karczach pokazuje w moim przekonaniu państwa nieprawidłowe działanie, monitoring na karczach jest ponad rok czasu, na drodze dojazdowej, czy państwo podjęliście jakieś działania w sprawie wywożenia i wwożenia na teren składowiska elementów wyposażenia, wagi płyt zrzutowych. Jak jest realizowane zabezpieczenie nagrania monitoringu w Karczach. Kto ma nadzór nad monitoringiem.

Antoni Stefanowicz –mamy w gminie komórkę która się tym m.in. zajmuję, ma do tego dostęp Straż Miejska i osoby w gminie. Jest to kilka osób. Przekazujemy do instytucji informacje o składowisku, o incydentach, robimy to na bieżąco, niezwłocznie, w sposób właściwy dołączając

dokumentację fotograficzną, ponieważ robimy to w ramach obowiązków służbowych wymaga to procedury, na bieżąco informujemy również organy ścigania.

Czy jest możliwość zabezpieczenia monitoringu z okresu całego roku.

Sekretarz Adam Łajkowski- tak, całość jest zarchiwizowana na płytach, cały okres zlecenia.

Przewodniczący Komisji- odnośnie incydentów, dlaczego tak późno podjęliście działania.

Sekretarz- odnośnie wjazdu pojazdów ciężarowych, Straż Miejska od razu została powiadomiona i od razu była na miejscu, samochody jeszcze nie wyjechały Straż Miejska była już na miejscu.

Radny Cydzik zabrał głos mówiąc, że wówczas był na miejscu prawie jako osoba pierwsza i zna szczegóły sprawy, czy któryś z Panów Sekretarz czy Burmistrz dzwonił na policję w tym dniu informując o zdarzeniu.

Sekretarz odpowiedział iż on nie dzwonił, ale na miejscu była SM.

Głos zabrał Komendant Straży Miejskiej, mówiąc iż ustalili czy jest informacja na policji, dyżurny stwierdził że była powiedział że zna temat, monitoring ruszył z opóźnieniem tego dnia, na monitoringu było widać iż na miejscu jest już policja więc zawiadomienie było skuteczne i policja podjęła działania.

Przewodniczący- skro macie państwo monitoring od roku, czy wcześniej zdarzały się incydenty jakiegokolwiek wjazdem pojazdów.

Komendant- co rozumiemy przez pojęcie incydent, czy jest to wjazd lawety z ciężkim sprzętem to tak, ale wszystko jest zapisane w notatkach i przekazywane do UM. Fakt wwożenia płyt też był dokumentowany, wiadomo że to było dokonywane na zlecenie przywrócenia do stanu poprzedniego.

Przewodniczący- odnośnie demontażu i montażu tych urządzeń infrastruktury technicznej, wyposażenia kwatery, to macie państwo dokumentację zgromadzoną, kiedy zostały wywożone kiedy wwożone.

Pani Mecenas- demontaż to była decyzja spółki, rozważana była kwestia w chwili zauważenia tego typu działań czy powinniśmy podjąć kroki, czy jest to element stanowiący własność gminy Sokółka ewentualną własność w zw. Z wypowiedzeniem umowy, współpracowaliśmy z WIOŚ i UMWP w tej sprawie co jest elementem instalacji, WIOŚ informował policję o ewentualnym przywłaszczeniu tego przez spółkę, policja podejmowała tutaj czynności ale też uznała, że spółka miała prawo bo stanowiło to jej własność, natomiast ponowny wwóz tych elementów- płyt i wagi to było zalecenie pokontrolne WIOŚ.

Przewodniczący- czy wiadomo dlaczego WIOŚ nakazał przywiezienie tych elementów i przywrócenie do stanu poprzedniego. Pani Mecenas odpowiedziała- jako element składowy instalacji, tak uznał WIOŚ. Toczą się postępowania więc proszę zrozumieć Burmistrza, możliwość bądź nie, przekazywania informacji w takiej formie jaka ona jest, na ostatnim posiedzeniu w

sprawie ustalenia odsłuchiwalismy nagrania, gdzie spólka próbowała wyciągnąć z różnych sformułowań które tutaj padają, na spotkaniu z panem Starostą korzystną dla siebie z tych wszystkich twierdzeń argumentację. Proszę zrozumieć pewną lakoniczność wypowiedzi z naszej strony, dla dobra interesu gminy Sokółka. Nie jesteśmy stroną postępowań sadowo-administracyjnych, tam właściwe organy odpowiedzialne za ochronę środowiska prowadzą te postępowania, miejmy do nich trochę zaufania i w postępowania cywilne prowadzone przez gminę Sokółka. To co gm. Sokółka jest w stanie zrobić jeśli chodzi o działania zgodne z porządkiem prawnym naprawdę realizuje i robi.

Radny Cydzik do Komendanta SM- o której godzinie w tym dniu wjechał samochód na składowisko – Komendant opowiedział po kolei jak wyglądał przebieg działań w dzień incydentu – o godz. 14.30 ruszył monitoring, patrol na polecenie Zastępcy Burmistrza został wysłany ok. 13.,2 ciężarówki wjechały- ale to była druga tura. Nadmienił, iż monitoring wpływa z godzinnym opóźnieniem. Po analizie monitoringu ustalono iż ok godz. 11 dwie ciężarówki, które przyjechały po godz. 13 wjechały na teren składowiska, pełne z zakrytymi plandekami, a wyjechały bez ładunku. Kamery uruchamiają się na czujki, jeżeli nie ma w promieniu ok 40 m ruchu, to kamery nie działają. Czyli gdy z pola działania czujki ciężarówka wyjeżdża to kamera nie działa, jeżeli czujka nie zostanie inaczej uruchomiona nic nie widzimy. Dopiero z analizy zapisu monitoringu sporządziłem notatkę.

Radny Cydzik- czyli ok godz. 13 wjechały samochody i o 11? a czy o godz. 9 wjechały samochody? Ile wjechało o godz. 11 i co robiły?

Komendant- ok. godz. 9 możliwe, że wjeżdżały tam samochody osobowe ale nie ciężarówki, 2 ciężarówki wjechały o 11, ale jeżeli ciężarówka jest za wagą, to nie widzimy co się dzieje. Dalsza dyskusja dot zasad działania monitoringu.

Pani Mecenasa poprosiła jeszcze raz o ostrożność wypowiedzi z uwagi na prowadzone postępowania.

Ad. 3

Przewodniczący zwrócił się do Pani Skarbnik odnośnie pkt. 2 z pytaniem jak są egzekwowane należności w stosunku do spółek. Ile spółka zalega? Pani Skarbnik- spółka ZZO Euro zalega 1.143tys. zł natomiast Landfill 709 tys. zł z końcówką. Przez NIK podniesiona była kwestia nieskuteczności wezwań i upomnień. Czy skierowany został pozew do sądu o zapłatę? Kiedy został skierowany?

Pani Skarbnik- był to koniec 2016 r. W stosunku do ZZO Euro sprawa jest w sądzie, w przypadku spółki Landfill też sprawy są w sądzie, jeżeli chodzi o Landfill to pozew był skierowany do sądu w 2017 r.

Przewodniczący Komisji – czym się różnią pozwy skierowane przeciwko tym spółkom, dlaczego

terminy złożenia pozwów tak od siebie odbiegają?

Skarbnik- Spółka Landfill płaciła nam terminowo, zakłócenia wystąpiły dopiero pod koniec 2016 r., utrzymywały się a wezwania do zapłaty były nieskuteczne, więc w tym roku wystąpiliśmy do sądu.

Przewodniczący- od kiedy spółka Landfill Pure Home, nowa nazwa Landfill Lucea 2 zalega?

Skarbnik- z tytułu podatku od nieruchomości to od sierpnia 2016 r., następnie wrzesień i październik był płacony, potem listopad i grudzień oraz bieżące miesiące, te kwoty po dzień dzisiejszy nie są zapłacone, ale sprawa jest przekazana do sądu. Pani Mecenasa dodała, iż w międzyczasie zmieniał się tam stan prawny, do października mieliśmy wiążącą umowę, od 30 października stoimy na stanowisku, że jest to już umowa rozwiązana, a ponieważ nie wydano nam terenu to dalej obciążamy spółkę podatkiem. Jeśli chodzi o spółkę ZZO Euro z uwagi na brak organów w spółce sprawa jest zawieszona, jest wyznaczony kurator do zwołania posiedzenia zgromadzenia wspólników w celu wyłonienia organów właściwych do reprezentacji w spółce, jeśli chodzi o postępowanie w stosunku do Landfill Luce 2 też jest w toku na etapie przesłuchiwania świadków.

Przewodniczący - Czy gmina podejmowała jakieś działania aby ewentualnie zabezpieczyć majątek spółki na tym nowym składowisku w Karczach czyli Landfill Lucea 2?

Pani Mecenasa- czy chodzi o wniosek o ewentualne zabezpieczenie w toku postępowania prowadzonego w sprawie? Trudno jest powiedzieć, to jest sprawa o zapłatę, wiem o takim wniosku w sprawie o ustalenie.

Radny Antoni Cydzik zwrócił się do Pani Mecenasa- czy wie jakim majątkiem dysponuje ta spółka, o jakim kapitale została założona- o kapitale 5 tys. Jeżeli składamy w sądzie wniosek o zabezpieczenie należy wskazać formę zabezpieczenia, wskazać na czym chcemy się zabezpieczyć, czyli wykazać majątek jaki spółka posiada celem złożenia wniosku o zabezpieczenie.

Przewodniczący- odnośnie weksla w kwocie 3 mln zł, mamy informacje którą NIK przedstawił w raporcie, iż gmina utraciła możliwość dochodzenia roszczenia. Termin weksla minął chyba 25 maja 2015 r. jak wygląda sytuacja z wekslem?

Pani Mecenasa- weksel to jest forma zabezpieczenia. Należy mieć roszczenie żeby weksel wypełnić.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Zastępcy Burmistrza aby powiedział jak to się stało, że gmina utraciła 3 mln zł?

Zastępca Antoni Stefanowicz – to czy straciliśmy należy wyjaśnić, ponieważ weksel nie jest formą pieniężną, podejrzewam, że w deklaracji wekslowej jest zapis, iż należy udowodnić szkodę żeby móc uruchomić odpowiedzialne dyspensę.

Pani Mecenasa- w raporcie Najwyższej Izby Kontroli jest też wspomniane o wezwaniu do uiszczenia kary. Weksel jest papierem który się uzupełnia i wystawia zgodnie z deklaracją wekslową na roszczenie które się ma, sposób dochodzenia roszczenia egzekwowanego, to nie jest 3 mln w kasie

Urzędu Miejskiego w Sokółce. Było też wspomniane o karze 1,5 mln zł, wystawiono wezwanie do uiszczenia tej kary jeszcze przez byłego Burmistrza, kwestia przedawnienia tej kary i stanowiska UM i podejścia do tej sprawy NIK-u, w naszej ocenie ta możliwość dochodzenia kary 1,5 mln zł przedawniła się przed objęciem stanowiska Burmistrz Ewy Kulikowskiej.

Przewodniczący odczytał zapis z raportu NIK odnośnie skorzystania z możliwości zaspokojenia należności gminy ze złożonego przez spółkę weksla in blanco na kwotę 3 mln zł roszczenie z tytułu kary uległo przedawnieniu z dniem 15 maja 2015 r. w tym okresie Pani Burmistrz urzędowała czy nie?

Pani Mecenasa- Mówi Pan o możliwości skorzystania z wypełnienia weksla i o kwestii roszczeń z kary z kwoty 1,5 mln zł. NIK posługuje się pojęciami, które w jego ocenie odbiorca rozumie co te pojęcia znaczą, w 2015 r. rzeczywiście Burmistrzem Była Pani Ewa Kulikowska jeśli mówi Pan o przedawnieniu możliwości wypełnienia weksla, a ja mówiłam o przedawnieniu kary.

Przewodniczący Komisji - proszę o zastanowienie się członków komisji, bo na chwile obecna zgodnie z uchwałą RM nie otrzymaliśmy wyjaśnień, poczekamy jeszcze 2 tyg. i podejmiemy stosowne kroki co do kwestii utarty dochodu gminy Sokółka. Prosimy o pełną informację na temat weksla. Postępuje skażenie środowiska naturalnego, zachodzi obawa skażenia wody pitnej jest to w raporcie WIOŚ, mamy obowiązek powiadomienia opinii publicznego tym, na chwilę obecną nie przejął składowiska ponieważ firma nie chce wydać dla gminy terenu, jest to dla mnie niezrozumiałe przy tak postępującym skażeniu, myślę że wystosujemy odpowiednie pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości w tym zakresie, po zakończeniu komisji zwrócę się do członków komisji i podejmiemy w tym zakresie stosowne działania a wniosku przedstawimy RM w Sokółce.

Pani Mecenasa wtrąciła iż posiedzenia komisji są jawne więc wnioski powinny być przedstawione na jej obradach, natomiast Przewodniczący powiedział, że wnioski przedstawi RM na sesji.

Radny Tomasz Tolko- Która spółka zarządza nowym składowiskiem, istnieją dwie spółki Landfill Lucea 2 oraz Lucea 2, obie mają taki sam kapitał zakładowy 5 tys zł., w obu spółkach jest ten sam jednoosobowy zarząd. Czy niepokoi to gminy, że jest to jednoosobowa spółka, nie wiadomo przez kogo zarządzana i nie wiadomo w jakim celu.

Pani Mecenasa- Każdy z nas zdaje sobie sprawę z tego jaki jest kapitał spółki, jaka jest forma organizacyjna, ale jak my jako gmina Sokółka mamy wpływ na formę organizacyjną spółki i jej kapitał zakładowy. Jeszcze raz wspomniała o tym, iż wypowiedzi, sformułowania są używane przeciwko gminie w sądzie. Spółka zarządzająca to Landfill Lucea 2.

Radny Cydzik zwrócił się do Pani Mecenasa aby informowano Komisję o posiedzeniach sądu aby któryś z członków komisji mógł w nich uczestniczyć, ponadto trzeba by zastanowić się nad tym czy nie zamknąć wysypiska z droga dojazdową, jest to własność gminy, po wypowiedzeniu umowy było trzeba na drugi dzień zamknąć go szlabanem i udostępnić gdyby była taka potrzeba.

Pani Mecenasa odpowiedziała, że co do terminów rozpraw nie jest osobą prowadzącą postępowanie więc nie może zobowiązać się do informowania o terminie, ale posiedzenia są jawne i każdy może brać w nich udział jako publiczność.

Ad. 4

Wolne wnioski.

Radny Antoni Cydzik skierował pytanie do Pani Mecenasa- Kogo Pani Burmistrz delegowała do Rady Nadzorczej spółki? Czy była to Pani Kozłowska? Czy wie coś Pani na ten temat. Pani Mecenasa odpowiedziała, iż nic na ten temat nie wiedziała. Radny kontynuując temat powiedział iż nikt z komisji i Rady o tym nie wiedział, kto jest delegowany, kto i dlaczego zrezygnował, kto pobrał pieniądze i jakie to były pieniądze w trakcie Rady Nadzorczej, więc należałoby skierować sprawę do prokuratury w celu wyjaśnienia, ponieważ nikt o tym nie wiedział.

Pani Mecenasa- Spółka ZZO Euro Sokółka jest spółką z 25 % udziałem gminy Sokółka, gmina może typować kandydata na członka, podkreślam, iż nie wiem o tym, że Pani Burmistrz Panią Kozłowską typowała, członków do Rady Nadzorczej do spółki ZZO Euro wybiera Zgromadzenie Wspólników, jest wyznaczony od ok. roku kurator próbuje zwołać Zgromadzenie Wspólników celem wyłonienia Rady Nadzorczej, Pani Burmistrz nie może desygnować kogokolwiek na członka ponieważ nie jest tam Zgromadzeniem Wspólników.

Przewodniczący zwrócił się z wnioskiem do Zastępcy Burmistrza Antoniego Stefanowicza aby przygotować w formie pisemnej czy Pani Burmistrz wskazywała jako kandydata osobę do Rady Nadzorczej, czy sama w niej była i pobierała za to jakieś pieniądze.

Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący udzielił głosu Sołtysowi wsi Kamionka Nowa Stanisławowi Kieźel- posiadam dokumenty, zdjęcia i filmy z drona, które mówią dużo o Karczach. Bez tej wiadomości podejmujecie błędne decyzje. Było podawane, że WIOŚ dba o Karczce to są pozorne działania. Wszystko jest udokumentowane.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z prośbą aby tak daleko nie iść w tej wypowiedzi.

Stanisław Kieźel- gdybym nie miał racji to by mnie już dawno zamknięto. WIOŚ i przewodniczący Komisji nie widział braku obwałowania, dlaczego WIOŚ podaje 3 wersje tego obwałowania, że było i jest.

Przewodniczący Komisji- czy mówi Pan teraz o niedopełnieniu obowiązku przez Burmistrza Sokółki? Rada Miejska to organ uchwałodawczy, a Pani Burmistrz jako organ wykonawczy, zarządca nieruchomości położonej w Karczach wydzierżawiła spółce teren i w ramach obowiązującej umowy ma przestrzegać aby działała zgodnie z prawem, zgodnie z umową dzierżawy. Jeżeli Pan teraz mówi, że na Karczach źle się dzieje to w związku z powyższym Pan zarzuca dla Burmistrza Sokółki nieegzekwowanie umowy dzierżawy.

Stanisław Kieźel – w Polsce są odpowiednie organy do tego- Policja, Prokurator itp. ja chce pokazać film i zdjęcia, dlaczego pan mnie nie dopuszcza? Ani Przewodniczący Rady Miejskiej? Wojewoda przez 6 miesięcy nie reagował. Dopiero prezes Rady Ministrów kazał dla Przewodniczącego Supronika dopuścić mnie do głosu.

Przewodniczący Komisji- Są kompetentne organy, osoby posiadające odpowiednie uprawnienia i przeszkolenie w tym zakresie, a Pan nie jest instytucją do której powinno się odnosić. Jestem zniesmaczony, że pan oskarża instytucje w ty zakresie.

Stanisław Kieźel – jeżeli woda będzie zatruta to będzie Pana wina.

Przewodniczący Komisji powiedział iż nikt Pana Kieźela nie traktuje poważnie i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokółowała
Magdalena Borkowska

Przewodniczył
Marek Awdziej